

Łódź, dnia 16.09.2023 r.

dr hab. Aneta Krzewińska, prof. UŁ
Katedra Metod i Technik Badań Społecznych
Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Tamborskiej
„Niemożliwy zwrot? Partycypacyjny potencjał komunikacji naukowej realizowanej
przez centra nauki w świetle funkcjonalistycznego podejścia Niklasa Luhmanna”
przygotowanej pod kierunkiem
Promotora dr hab. Krzysztofa Pietrowicza, prof. UMK
oraz Promotorki pomocniczej dr Joanny Szalacha-Jarmużek

Zgodnie z zapisami artykułu 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, doktorant lub doktorantka ma się w niej wykazać ogólną wiedzą teoretyczną z danej dyscypliny naukowej oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Zatem recenzja rozprawy doktorskiej powinna, moim zdaniem, odnosić się do tych trzech wskazanych w ustawie elementów: oryginalności rozwiązania problemu naukowego, znajomości podstaw teoretycznych oraz umiejętności prowadzenia pracy naukowej.

Zanim jednak przejdę do szczegółowego omówienia tych elementów, przedstawię kilka informacji dotyczących konstrukcji recenzowanej rozprawy. Pani mgr Katarzyna Tamborska rozpoczęła swoją dysertację od *Podziękowań*, następnie umieściła *Wprowadzenie*, pięć rozdziałów, *Literaturę* a także stosowne *Załączniki*. W rozdziale pierwszym pracy Autorka przedstawia nam aktualny stan wiedzy na temat komunikacji naukowej, przywołuje badania odnoszące się do tej problematyki, wskazuje na luki badawcze podkreślając ważność tematu i potrzebę zajmowania się tym obszarem. W tym miejscu czytelnik znajdzie również opisane problemy i cele badawcze dysertacji. Teoretyczny rozdział drugi przedstawia koncepcję systemów autopoietycznych Niklasa Luhmanna a także pokazuje jej

użyteczność w odniesieniu do rozważań dotyczących komunikacji naukowej. Rozdział trzeci prezentuje metodologię przeprowadzonych badań, w którym opisano wybór centrów nauki jako przedmiotu badań i scharakteryzowano zastosowane metody badawcze. Kolejna część pracy (rozdział czwarty) referuje rezultaty analiz odnoszących się do zgromadzonych w badaniach materiałów, a całość kończy rozdział piąty zatytułowany przez Doktorantkę *Dyskusja i podsumowanie*. Dalsze 16 stron zajmuje spis bibliografii w tym przypadku uporządkowany alfabetycznie, natomiast w Załącznikach znajdziemy: Schemat obserwacji, Scenariusz wywiadu pogłębionego (IDI), Klucz kodowy wykorzystywany do opracowania materiału oraz dokumenty organizacyjne wybranych polskich centrów nauki (Hevelianum w Gdańsku, Centrum Nauki Experiment w Gdyni, Centrum Nauki i Techniki EC1 w Łodzi, Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy w Toruniu oraz Centrum Nauki Kopernik w Warszawie). Dodam tylko, że cała praca liczy 237 stron i sama jej konstrukcja, czyli kolejność i obszerność rozdziałów nie budzą zastrzeżeń.

Temat pracy jest zdecydowanie nowatorski biorąc pod uwagę nie tylko wykorzystanie koncepcji Niklasa Luhmanna, ale również poświęcenie pracy problematyce komunikacji naukowej. Także analiza działań polskich centrów nauki w kontekście ich roli jaką pełnią w procesie komunikacji treści naukowych jest w rodzimej socjologii podejściem nowym. Celem pracy, jak pisze Autorka (strona 37) jest: „ustalenie warunków realizowania komunikacji naukowej w instytucjach określanych w Polsce jako centra nauki”. Doktorantka opisuje warunki w jakich instytucje związane z nauką wchodzą w relacje nie tylko ze światem naukowców, ale również z innymi grupami społecznymi (strona 6). Chcę podkreślić, że stawiany przez przywołaną powyżej ustawę warunek oryginalności rozwiązania problemu naukowego, został przez Panią mgr Katarzynę Tamborską spełniony.

Autorka rozprawy wykazała się dobrą znajomością teorii Niklasa Luhmanna, która jest dla Niej ramą do analizy komunikacji naukowej prowadzonej w centrach nauki. Koncepcję systemów autopoietycznych szczegółowo opisała w rozdziale drugim pracy doktorskiej traktując naukę jako jeden z podsystemów społecznych. Nie jest to jedyne teoretyczne podejście, które wykorzystwała Doktorantka, bowiem w swojej pracy (szczególnie w przywołanym rozdziale drugim) referuje również ustalenia z zakresu socjologii wiedzy i antropologii nauki, dzięki którym opis komunikacji naukowej staje się bogatszy. Pragnę podkreślić, że Pani mgr Katarzyna Tamborska nie tylko udowodniła, że zna zaplecze teoretyczne socjologii (i innych nauk), ale również sprawnie je opisuje, zestawia i interpretuje.

Doktorantka przedstawiła do recenzji rozprawę będącą wynikiem samodzielnej pracy naukowej, na którą złożyły się m.in. przygotowanie koncepcji pracy (wraz z określeniem jej celów, problematyki), zaplanowanie i zrealizowanie badań naukowych, dzięki którym zebrano materiał empiryczny oraz analiza materiałów z wykorzystaniem zaplecza teoretycznego – przede wszystkim teorii Niklasa Luhmanna. Autorka dysertacji posiada wiedzę na temat polskich i zagranicznych badań o centrach nauki (o czym pisze w pracy przywołując stosowną literaturę). W pełni wykorzystuje wiedzę teoretyczną do analizy rezultatów z badań. Najmocniejszą, w mojej opinii, częścią pracy jest opis przebadanych centrów nauki z punktu widzenia całego systemu nauki oraz systemu edukacji i wychowania. Są to moim zdaniem, wystarczające wskaźniki tego, że Pani mgr Katarzyna Tamborska potrafi pracować naukowo.

Powyższe uwagi dotyczące przede wszystkim mocnych stron recenzowanej pracy powinny być uzupełnione o komentarze recenzenckie dotyczące fragmentów problematycznych, dyskusyjnych czy też zachęcających do polemiki z Autorką rozprawy doktorskiej.

Zacznę od komunikacji naukowej i sposobu jej przedstawienia przez Panią mgr Katarzynę Tamborską. W rozprawie znajdziemy konstatację dotyczącą tego, że nie ma jednoznacznego sposobu definiowania komunikacji naukowej jako takiej. Oczywiście należy się zgodzić z Autorką dysertacji w tej kwestii, szczególnie gdy przeczytamy pierwszy rozdział pracy, w którym Doktorantka prezentuje różne podejścia, definicje i obecne w literaturze przedmiotu sposoby radzenia sobie z tą terminologiczną niejednoznacznością. To, że różnie definiuje się i opisuje komunikację naukową a bogactwo (przede wszystkim zagranicznych) opracowań nie ułatwia zbudowania jednoznacznej definicji tego pojęcia nie zwalania Doktorantki z opowiedzenia się za takim a nie innym sposobem definiowania komunikacji naukowej. Jeśli bowiem praca traktuje w dużej części o komunikacji naukowej, to dobrze byłoby wiedzieć, jak sama Autorka definiuje to pojęcie. Może któraś z perspektyw jest Jej bliższa, a może Pani mgr Katarzyna Tamborska zaproponuje swą własną definicję projektującą? Stąd moje pytania skierowane do Doktorantki: W jaki sposób definiuje Pani komunikację naukową? Która z perspektyw teoretycznych/badawczych odnosząca się do komunikacji naukowej jest Pani najbliższa?

Druga kwestia dotyczy tego samego obszaru tematycznego. Doktorantka opisuje/przeciwstawia dwa modele komunikacji naukowej: model deficytowy/deficytu (*Public Understanding of Science*) i model partycypacyjny/partycypacji (*Public Participation in Science*). Większość rozważań w tej pracy krąży

wokół tych dwóch krańcowych punktów kontinuum, na którym można umieścić różne modele komunikacji naukowej. Upraszczając wnioski płynące z pracy można napisać, że w przebadanych centrach nauki mamy raczej do czynienia z modelem deficytu niż modelem partycypacyjnym. Jednak w literaturze przedmiotu (np. Trench, Brian. 2014. *Science communication inside-out?* In: Bucchi, Massimiano, Trench, Brian, eds. *Handbook of public communication of science and technology*, 2nd edition, Abingdon: Routledge, pp. 185-198. Metcalfe. 2019. *Rethinking science communication models in practice*, PhD Thesis, Canberra: Australian National University. Gascoigne, Toss, Schiele, Bernard. 2020. *A global trend, an emerging field, a multiplicity of understandings: Science communication in 39 countries*. In: Gascoigne, Toss, Schiele Bernard, Leach Anne, Riedlinger Michelle, eds. *Communicating science: A global perspective*, Acton: ANU Press, pp. 1-14.) opisany jest – znajdujący się między deficytem a partycypacją – model dialogu (*Public Engagement of/in Science*), którego Doktoranta nie bierze pod uwagę w swoich analizach. Stąd też druga interesująca mnie kwestia: W jakim stopniu zdaniem Pani mgr Katarzyny Tamborskiej badane polskie centra nauki prowadzą komunikację naukową zgodną z modelem dialogu? Czy wszystkie z działań podejmowanych w centrach nauki, do których dotarła Doktorantka są bliższe modelowi deficytu, a może niektóre z nich nie osiągnąwszy jeszcze założeń modelu partycypacyjnego wchodzą jednak w dyskusję z odwiedzającymi i realizują założenia modelu dialogu?

Kwestia kolejna związana jest z fragmentem pracy, w której Autorka formułuje dość odważną tezę odnoszącą się do „partycypacyjności” badań socjologicznych i antropologicznych. Na stronie 28 czytamy: „Czym bowiem, jeśli nie aktywnym dostarczaniem danych przez nie-naukowców do badania naukowego, jest przekazywanie pamiętnika lub uczestnictwo w wywiadzie pogłębianym?” Stąd moja wątpliwość i pytanie zarazem: Czy rzeczywiście każdy udział w badaniu (może z wyłączeniem badań niereaktywnych) można określić mianem partycypacyjnych? Dlaczego ograniczać się tylko do pamiętników lub wywiadów pogłębianych? A co z odpowiedziami w badaniach kwestionariuszowych? Jak traktować dane nieutrwalone, czyli np. obserwacje zachowań osób badanych w przypadku obserwacji jawnej? I jeszcze jeden element z tym związany: Co w takim razie odróżnia to „partycypacyjne” zaangażowanie w tworzenie materiałów naukowych, o którym pisze Autorka dysertacji, od badań określanym mianem *participatory action research*?

Doktorantka rozprawy opisując koncepcję Niklasa Luhmanna i wykorzystując ją do analizy zebranego materiału skupiła się na trzech podsystemach: nauce (jako dominującym w tej pracy), polityce i edukacji/wychowaniu. Nie znalazłam w pracy wyjaśnienia, dlaczego te a nie inne podsystemy zostały włączone do analizy a inne – przecież tak samo ciekawe – pominięte. Może warto byłoby zastanowić się, czy inne podsystemy nie mają tutaj również znaczenia, szczególnie mam na myśli gospodarkę (wszak wśród dyspozycji znajdziemy pytanie o prywatny sponsoring) a także prawo.

Tego obszaru dotyczy też moja kolejna wątpliwość. Jak sądzi Pani mgr Katarzyna Tamborska, na ile mamy możliwość opisanie nauki i relacji/kontaktów tego podsystemu z podsystemem np. polityki, gdy relacje te rekonstruowane są tylko w oparciu o dokumenty organizacyjne centrów nauki lub artykuły prasowe/internetowe na ich temat.

I jeszcze dość szczegółowa kwestia dotycząca rozdziału drugiego a dokładniej Tabeli 5 zamieszczonej na jego końcu. Próżno szukać szczegółowego omówienia tej ciągnącej się przez 10 stron tabeli. Chciałabym prosić o wyjaśnienie, w jakim celu Doktorantka ją stworzyła? Jaką funkcję pełni ta tabela dla konstrukcji rozdziału drugiego i całej dysertacji? Jaki był klucz do wyboru *Źródeł*? Jakim kryterium kierowała się wybierając takie a nie inne cytaty?

Przejdźmy teraz do wątpliwości związanych z samym postępowaniem badawczym. Pierwsza – dość ogólna uwaga dotyczy sposobu opisywania i interpretowania wyników badań. Przypomnijmy, że przeprowadzono badania w pięciu wybranych polskich centrach nauki. Wnioski natomiast dość często formułowane są w sposób uogólniający, tzn. Autorka dysertacji pisze o centrach nauki w ogóle (czasami centrach nauki w Polsce). Stąd też moje pytanie: Jak Pani mgr Katarzyna Tamborska sądzi, na ile wyniki z przeprowadzonych badań mogą być traktowane jako uniwersalne? Jakie elementy badania pozwalają na takie rozszerzenie wniosków? A które elementy nakazują być ostrożną w tych uogólnieniach?

Kolejna uwaga wynika z mojej własnej metodologicznej ciekawości. Wiemy, że Autorka pracy celowo wybrała centra nauki do badań. W przypadku każdego, nawet celowego doboru warto jest określić, jakimi cechami/elementami/czynnikami badaczka się kierowała. O rodzajach doborów można mówić także w przypadku doboru celowego w badaniach jakościowych (np. Flick 2012, *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa 2010, PWN). Proszę zatem Panią mgr Katarzynę Tamborską o otwarcie drzwi do Jej metodologicznej „kuchni” i przedstawienie kryteriów, którymi kierowała się w doborze tych pięciu centrów nauki.

Na koniec jeszcze jedna uwaga dotycząca poprawności językowej i staranności przygotowania maszynopisu rozprawy. Rzadko kiedy mamy do czynienia z pracami, w których nie znajdujemy żadnego potknięcia związanego z redakcją tekstu. W odniesieniu do recenzowanej pracy chciałabym sformułować następujący wniosek: ponowna lektura tekstu mogłaby wyrugować pewne potknięcia językowe (szczególnie brakujące lub nadmierne przyimki), pozwolić na dopracowanie interpunkcji (przede wszystkim w cytatach). Oczywiście te potknięcia nie wpływają na ogólną ocenę pracy, czasami tylko zakłócają odbiór jej treści.

Podsumowując uważam, że rozprawa doktorska mgr Katarzyny Tamborskiej „Niemożliwy zwrot? Partycypacyjny potencjał komunikacji naukowej realizowanej przez centra nauki w świetle funkcjonalistycznego podejścia Niklasa Luhmanna” spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim w obowiązujących przepisach i może być dopuszczona do publicznej obrony.

